

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. Ż. wniosła stwierdzenie, że spadek po H. T., zmarłej 22 lutego 2011 r. w G., nabyła w całości córka spadkodawczyni A. Ż. na podstawie testamentu sporządzonego 5 kwietnia 2010 r.

W imieniu małoletniej uczestniczki postępowania O. S. wniesiono o stwierdzenie, że testament przedłożony do akt sprawy jest nieważny i że spadek po H. T. na podstawie ustawy nabyli córka A. Ż. i O. S. po 1/2 części każda z nich. W uzasadnieniu podano, że małoletnia jest wnuczką spadkodawczyni. H. T. zajęła się O. po śmierci jej matki. Później dowiedziała się o swojej chorobie, jej stan ulegał pogorszeniu. Chciała, by jej mieszkanie otrzymała O. S., ponieważ A. Ż. miała nieruchomości w W.. Dlatego wątpliwym jest by H. T. z własnej i nieprzymuszonej woli sporządziła testament takiej treści. W chwili sporządzania testamentu była ciężko chora, często miała zaburzenia świadomości. I nawet gdyby spadkodawczyni samodzielnie sporządziła przedłożony testament to pozostawała pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby nie działała pod jego wpływem nie sporządziłaby testamentu tej treści. Wnioskodawczyni obiecała, że zajmie się małoletnią O. po jej śmierci i to dlatego spadkodawczyni zapisała jej cały spadek. Tymczasem wnioskodawczyni nie zamierzała opiekować się O., zależało jej jedynie na mieszkaniu. A. Ż. została ustanowiona opiekunem prawnym i rodziną zastępczą dla małoletniej. Jednakże z uwagi na brak należytej opieki i jej problemy alkoholowe, tymczasowo ustanowiono dla małoletniej rodzinę zastępczą w osobie L. Ż.. Wywodzono, że gdyby spadkodawczyni wiedziała, że jej córka nie ma zamiaru zająć się O., że źle ją traktuje i że ma problemy z alkoholem, nie sporządziłaby testamentu o tej treści.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 13 listopada 2009 r. zmarła E. G. córka spadkodawczyni H. T., pozostawiając pięcioletnią córkę O. S.. Jej śmierć była zaskoczeniem. Małoletnią O. zajęła się jej babcia H. T. i mieszkaly razem w O.. Spadkodawczyni jeszcze wtedy pracowała zawodowo. Jednocześnie podjęła kroki prawne, by ustanowiono ją rodziną zastępczą dla małoletniej. Stosowny wniosek złożyła w Sądzie Rejonowym w P. 4 grudnia 2012 r.

Postanowieniem z 28 stycznia 2010 r. Sąd Rejonowy w P. pozbawił M. S. (2) władzy rodzicielskiej nad małoletnią O. i ustanowił dla niej rodzinę zastępczą w osobie H. T..

(dowód: odpis aktu zgonu E. G. i akt urodzenia O. S. k. 3; wniosek z 04.12.2009 r. k. 2 z akt sprawy o sygn. (...); postanowienie z 28.01.2010 r. k. 44 z akt sprawy o sygn. (...))

H. T. podupała na zdrowiu. Wnioskodawczyni w lutym 2010 r. Zabrała ją i małoletnią O. do siebie do W.. Po przeprowadzonych badaniach okazało się, że spadkodawczyni miała guza mózgu - glejaka wielopostaciowego czwartego stopnia. Po pobraniu próbki do badań okazało się, że guz jest nieoperacyjny i podjęto leczenie farmakologiczne i naświetlenia.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 86v.)

Spadkodawczyni kilkakrotnie leżała w szpitalu. Za pierwszym w G. razem zaraz po przyjeździe do W. przez około miesiąc, później wróciła do domu do córki A. Ż. (wtedy T.), która się nią opiekowała. Następnie spadkodawczynię przyjęto do szpitala w G. na radioterapię, gdzie również spędziła około miesiąca. W tym czasie małoletnią zajmowała się wnioskodawczyni, która w W. mieszkała z synem K. i wtedy jeszcze partnerem A. Ż. (2). Wnioskodawczyni uważała, że opieka nad O. należała do jej naturalnych obowiązków.

Spadkodawczyni od momentu wykrycia choroby była świadoma i był z nią zachowany kontakt.

Problemy i obowiązki, z którymi zetknęła się A. Ż. doprowadziły do tego, że dążyła do rozluźnienia się poprzez wieczorne popijanie alkoholu. O tej sytuacji wiedziała spadkodawczyni, która prosiła córkę, by przestała pić.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 86v.-87v.; zeznania świadka T. J. k. 46v.; zeznania świadka Ł. R. k. 47; zeznania A. Ż. (3), córki L. k. 48-48v.)

Spadkodawczyni H. T. 5 kwietnia 2010 roku sporządziła własnoręcznie testament, w którym do całości spadku powołała swoją córkę A. T.. W testamencie zawarła stwierdzenie, że jest świadoma podejmowanej czynności i bez jakiegokolwiek przymusu składa oświadczenie.

(dowód: testament k. 4)

Z przeprowadzonych w maju 2010 r. w sprawie dotyczącej opieki nad małoletnią O. wywiadów wynikało, że H. T. z uwagi na swój stan zdrowia nie była w stanie samodzielnie zająć się wnuczką, albowiem sama wymagała stałej opieki i pomocy.

(dowód: ocena sytuacji opiekuńczo wychowawczej dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej k. 36-39 z akt sprawy o sygn. (...) dokumenty znajdujące w aktach sprawy o sygn. (...), w szczególności pismo z (...) w P. z 17.05.2010 r.)

Spadkodawczyni w tamtym czasie miała kontakt ze swoją rodziną. Podczas pierwszego pobytu w szpitalu odwiedziła ją T. J., natomiast później w lipcu 2010 r. w odwiedziny przyjechali także Ł. R. z żoną. H. T. z uwagi na przyjmowane leki zmieniła swój wygląd zewnętrzny, najpierw schudła, a później przytyła i straciła włosy, dlatego nie chciała, by często ją odwiedzano. Starła się również unikać rozmów przez telefon komórkowy, ponieważ lekarze twierdzili, że może to wpływać na nią niekorzystnie. Jednakże w kontakcie telefonicznym była z T. J.,

(dowód: zeznania T. J. k. 46v.; zeznania Ł. R. k. 47)

A. T. 17 lipca 2010 r. wyszła za mąż za A. Ż. (2). Postanowieniem z 23 września 2010 r. Sąd Rejonowy (...) w G. ustanowił opiekę prawną nad małoletnią O. i obowiązki opiekuna powierzył A. Ż. oraz ustanowił dla małoletniej rodzinę zastępczą w osobie wnioskodawczyni.

(dowód: odpis aktu małżeństwa k. 3, postanowienie z 23.09.2010 r. k. 60 z akt sprawy o sygn. (...);)

H. T. zmarła 22 lutego 2011 r. w G. w hospicjum. W chwili śmierci jej ustawowymi spadkobiercami były córka tj. A. Ż. i wnuczka O. S.. Za życia spadkodawczyni nie odwołała testamentu i nie zmieniła jego treści. H. T. nie posiadała dzieci pozamałżeńskich ani też przysposobionych, nikt nie odrzucił spadku i nie zrzekał się dziedziczenia, a także nie toczyło się postępowanie o uznanie za niegodnego dziedziczenia. W skład spadku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) lokal nr (...).

(dowód: skrócone odpisy aktów urodzenia i zgonu k. 3; zapewnienie spadkowe A. Ż. k 31-31v.)

W 2012 r. problem alkoholowy wnioskodawczyni nasilił się. Małoletnia O. coraz częściej przebywała u L. Ż.. Wnioskodawczyni podjęła leczenie odwykowe.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 87--87v.)

Postanowieniem z 25 marca 2013 r. Sąd Rejonowy (...) w G. zwolnił A. Ż. z pełnienia funkcji opiekuna prawnego i ustanowił L. Ż. opiekunem małoletniej i w osobie L. Ż. ustanowił rodzinę zastępczą dla małoletniej.

(dowód: postanowienie z 25.03.2013 r. k. 78 z akt sprawy o sygn. (...); dokumenty znajdujące się w aktach sprawy o sygn. (...), w szczególności wywiad środowiskowy z 19.09.2012 r. k. 27-27v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, znajdujących się w aktach sprawy, tj. odpisach skróconych aktów urodzenia, aktów zawarcia związku małżeńskiego oraz aktów zgonu, a także dokumentów zawartych w sprawach dotyczących małoletniej O. S. o sygn. (...), (...), (...)i (...)oraz zapewnienia spadkowego.

Istotne znaczenie dla ustalenia stanu świadomości spadkodawczyni i okoliczności związanych ze sporządzeniem testamentu, były zeznania świadków i wnioskodawczyni, które wprawdzie różniły się w ocenie relacjonowanych faktów, co jest zrozumiałe z uwagi na różne oczekiwania co do treści mającego zapasć w sprawie rozstrzygnięcia, niemniej jednak same fakty przedstawione przez wszystkie strony były tożsame.

Świadkowie T. J., Ł. R., I. S., M. S. (3) i A. Ż. córka L., wszyscy zgodnie twierdzili, że spadkodawczyni bardzo zależało na wnuczce O.. Niektórzy ze świadków stanowczo wyrażali się o zobowiązaniu jakie wnioskodawczyni podjęła wobec swojej matki dotyczące opieki nad małoletnią, natomiast, żaden ze świadków takiej wiedzy nie uzyskał od spadkodawczyni, była to raczej forma dedukcji, wnioskowania, analizy zachowania spadkodawczyni w przypadku jednych, natomiast inni swą wiedzę czerpali od wcześniej wymienionych członków rodziny.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku zasługuje na uwzględnienie w drodze dziedziczenia w porządku testamentowym. Z ustalonego powyżej stanu faktycznego wynika, że spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu działała w sposób świadomy i swobodny i nie pozostawała w błędzie.

Przechodząc do meritum sprawy tj. żądania uczestniczki dotyczącego stwierdzenia nieważności testamentu sporządzonego w dniu 5 kwietnia 2010 roku, należy rozważyć kwestie świadomości spadkodawczyni oraz instytucję błędu określonego w treści art. 945 § 1 pkt 1 i 2 kc.

Zgodnie z art. 949 § 1 kc dla ważności testamentu własnoręcznego niezbędne jest dopełnienie następujących formalności: napisanie własnoręcznie całego testamentu, podpisanie, opatrzenie datą. Testament spadkodawczyni z dnia 5 kwietnia 2010 r. bezspornie zawiera wszystkie te elementy.

Uczestniczka podnosiła jako pierwszą przyczynę nieważności tego testamentu brak zdolności do testowania po stronie spadkodawczyni spowodowany chorobą nowotworową, która wpłynąć mogła na jej psychikę, ograniczając świadome podjęcie decyzji. Przysługiwanie danej osobie zdolności testowania należy oceniać według stanu istniejącego w chwili sporządzenia testamentu. Z tej przyczyny, w ustaleniach faktycznych Sąd skoncentrował się na okresie bezpośrednio poprzedzającym jego sporządzenie.

Brak woli testowania lub wystąpienia jednej z wad oświadczenia woli prowadzi do nieważności dokonanej czynności prawnej (art. 945 § 1 kc). W ocenie Sądu przedstawione powyżej w stanie faktycznym ustalenia, dokonane w oparciu o wymienionych w nim świadków, pozwalają w sposób jednoznaczny przyjąć, iż w momencie sporządzania testamentu 5 kwietnia 2010 r. spadkodawczyni była w stanie zdrowia pozwalającym na świadome podejmowanie decyzji i wyrażenie woli. Żaden z zeznających świadków nie potwierdził problemów spadkodawczyni związanych z jej świadomością, była mowa wyłącznie o jej zmęczeniu. Stwierdzić zatem należało, że H. T. takowych problemów nie miała.

Przechodząc do kolejnego zarzutu przytoczyć należy treść art. 945 § 1 pkt 2 kc, który stanowi, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu nie sporządziłby testamentu tej treści.

Błąd odnoszący się do czynności mortis causa ma charakter odrębny w stosunku do instytucji błędu uregulowanego w przepisach ogólnych kodeksu cywilnego (art. 84 kc – 86 kc). Powszechnie w doktrynie przyjmuje się, iż błąd przy sporządzaniu testamentu należy rozumieć znacznie szerzej, przy czym głównym kryterium warunkującym uznanie złożenia danej czynności pod wpływem błędu jest zasada ochrony i poszanowania rzeczywistej i subiektywnej woli spadkodawcy. Akceptuje się, że odmiennie – w stosunku do błędu z art. 84-86 kc – może on dotyczyć wszelkich okoliczności wychodzących poza treść czynności prawnej, w tym także pobudki działania, czyli sfery motywacyjnej czynności prawnej. W odniesieniu do art. 945 § 1 pkt 2 kc brak jest szerokiego orzecznictwa Sądu Najwyższego i zdaniem Sądu Rejonowego należy z dużą ostrożnością, wycuciem i ograniczeniami posilkować się stanowiskiem

judykatury odnośnie błędu z art. 84 kc, mając na uwadze szereg odmienności, zwłaszcza tych zasygnalizowanych powyżej.

Generalnie błąd należy rozumieć jako błędne wyobrażenie o rzeczywistym stanie spraw lub brak takiego wyobrażenia. Podnoszony przez uczestniczkę postępowania błąd spadkodawczyni H. T. miał polegać na jej błędnym założeniu, że córka A. Ż. zaopiekuje się swoją siostrzenicą, a wnuczką spadkodawczyni, przy czym założenie takie było podstawową motywacją do wyrażenia ostatniej woli o treści zawartej w testamencie. Wskazano, iż spadkodawczyni chciała zapewnić jak najlepsze warunki wnuczce i obawiała się by dziecko nie zostało umieszczone w obcej rodzinie albo placówce. Chciała również, by to córka A. Ż. zajęła się po jej śmierci O.. Tak było, ale tylko przez pewien okres czasu, tzn. do kiedy wnioskodawczyni nie podjęła leczenia odwykowego w związku ze swoim uzależnieniem od alkoholu.

W ocenie Sądu takie stanowisko jest niesłuszne, zbyt daleko idące i niezgodne z definicją błędu zawartą w art. 945 § 1 pkt 2 kc. Na gruncie błędu z art. 84 kc i nast. funkcjonuje ugruntowane stanowisko orzecznictwa i doktryny, zgodnie z którym błąd musi istnieć w chwili dokonywania czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1997 roku, sygn. akt I CKN 91/97). Akceptując konieczność szerszego rozumienia błędu na gruncie przepisów prawa spadkowego należy tutaj również przyjąć powyższe rozumienie błędu w kontekście czasu, w którym musi on nastąpić, aby móc uznać taki błąd za prawnie relewantny. Innymi słowy błąd, nawet, co do pobudki, które zawsze są zdeterminowane określonymi faktami musi dotyczyć takich okoliczności, które zaistniały w chwili sporządzania testamentu, bądź istniejąc w chwili testowania ujawniły się później. W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że spadkodawczyni nie pozostawała w błędzie, bowiem w chwili sporządzania testamentu córka A. Ż. opiekowała się O., a później – jeszcze za życia spadkodawczyni - została także ustanowiona jej opiekunem prawnym i rodziną zastępczą. Co więcej, jak zeznała wnioskodawczyni, zawarła związek małżeński z ówczesnym partnerem, w czasie gdy starała się by ustanowiono ją rodziną zastępczą dla małoletniej, po to by zapewnić O. pełną rodzinę. Zrobiła to, gdyż tak poradził jej kurator sądowy. Nie można przyjąć, iż spadkodawczyni była wówczas w błędzie, bowiem nie przewidziała okoliczności, które zaistnieją w okresie dwóch lat po sporządzeniu testamentu i po jej śmierci. Błąd spadkodawczyni mógłby być prawnie doniosły, gdyby dokonała rozporządzenia swoim majątkiem na rzecz córki, podczas gdy córka zataiłaby przed nią fakt rozwiązania ustanowionej rodziny zastępczej i chęci wyzbycia się ze swojego domu małoletniej O.. Problemy z alkoholem A. Ż. rozpoczęły się jeszcze za życia spadkodawczyni i były jej znane. Wynika to z zeznań wnioskodawczyni. Zeznania świadków w tej kwestii były niespójne. Świadek M. S. (3) twierdził, że spadkodawczyni wiedziała o problemie alkoholowym córki, zaś jak podał wiedzę tę posiadał od żony. Zaś jego żona I. S. podała, że spadkodawczyni nie wiedziała o problemie swojej córki. W ocenie Sądu, spadkodawczyni wiedziała o spożywaniu przez córkę alkoholu, natomiast swoją wiedzę nie dzieliła się z innymi członkami dalszej rodziny. Spadkodawczyni pomimo tego nie podjęła żadnych kroków zmierzających do zmiany treści testamentu, czy też jego odwołania.

Dopiero po około roku po śmierci H. T., w związku z sytuacją w jakiej wnioskodawczyni się znalazła, jej problem nasilił się. A. Ż. zaczęła zaniedbywać sprawowaną nad siostrzenicą pieczę, decyzje w sprawie małoletniej zaczęły za nią podejmować za nią inni członkowie rodziny, aż do całkowitego zaprzestania sprawowania opieki faktycznej i prawnej.

Zauważyć należy, iż przyjmując rozumowanie uczestniczki jedynym elementem decydującym o błędzie spadkodawczyni byłby po prostu czas. W przypadku gdyby postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po H. T. zostało wszczęte i zakończone zaraz po jej śmierci, spadkodawczyni nie byłaby w błędzie, natomiast gdy doszło do tego po dwóch latach (jak w niniejszej sprawie) zasadnym jest przyjęcie, że spadkodawczyni działała pod wpływem błędu.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że stanowisko uczestniczki jest nielogiczne i niedopuszczalne. W rzeczywistości testament wyraża konkretną, subiektywną wolę spadkodawczyni, która ma się urzeczywistnić w chwili jej śmierci a zdarzenia, które zaistnieją po jej śmierci w zasadzie nie mogą mieć wpływu na ocenę jej stanu świadomości, wnioskowania czy też motywacji. W ocenie Sądu, nie sposób podważać ważności testamentu, przypisując spadkodawczyni błąd, który w istocie (przyjmując stanowisko uczestniczki) zaktualizował się dopiero po zaistnieniu zdarzeń przyszłych, niepewnych. W tym miejscu należy wskazać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.10.2000 roku, sygn. III CKN 963/98, OSNC 2002/5/63, odnoszący się wprawdzie do błędu z art. 84 kc i nast. ale, który zdaniem Sądu znajduje swoje zastosowanie do niniejszej sytuacji. W orzeczeniu tym Sąd przyjął, iż niespełnienie

się oczekiwań osoby dokonującej czynności prawnej, co do określonego rozwoju zdarzeń nie daje podstaw do uznania oświadczenia woli za wynik błędu prawnie doniosłego.

Przeciwko podważaniu ważności testamentu przemawia również wykładnia treści testamentu. W przypadku dokonania czynności mortis causa możliwym i częstym w praktyce jest przyjęcie przez spadkodawcę przy sporządzeniu testamentu określonego oczekiwania osoby spadkobiercy. Wykładnia testamentu H. T., nie prowadzi do wniosku, iż motywem takiego, a nie innego rozporządzenia była obietnica zajęcia się przez wnioskodawczynię siostrzenicą. Zapis w testamencie znaczy tyle tylko, że spadkodawczyni na wypadek swojej śmierci chce, aby jej majątek przypadł córce. Nie stanowi, iż warunkiem nabycia spadku jest opieka nad jej wnuczką, przy czym pamiętać należy, iż taki zapis byłby nieważny (art. 962 kc), jednakże dawałby jasność, co do rzeczywistych intencji spadkodawcy. Podkreślić należy, iż w chwili śmierci spadkodawczyni tj. 22 lutego 2011 roku wnioskodawczyni nadal zajmowała się O..

Stwierdzenie nieważności testamentu w oparciu o błąd z art. 945§1 pkt. 2 kc rządzi się swoimi rygorystycznymi zasadami prawnymi, koniecznością udowodnienia konkretnych przesłanek pozwalających przyjąć mylne wyobrażenie lub brak wyobrażenia, co do istniejącego (a nie przyszłego) stanu rzeczy. W niniejszej sprawie rozważenie wszelkich okoliczności sprawy wyklucza możliwość przyjęcia, iż spadkodawczyni w chwili sporządzenia testamentu pozostawała w błędzie. Późniejszy rozwój zdarzeń, zaistnienie okoliczności w dacie odległej od daty śmierci, nie mogą decydować o kwalifikowaniu określonego zachowania obciążonego wadą, a w konsekwencji podważania treści jej ostatniej woli. Spadkodawczyni znała dobrze rzeczywisty i istniejący w chwili sporządzania testamentu stan spraw, co wyklucza możliwość przyjęcia błędu.

Mając na uwadze powyższe Sąd, na podstawie art. 959 kc w zw. z art. 1025 § 1 kc stwierdził, że spadek po H. T., zmarłej w dniu 22 lutego 2011 r. w G. nabyła w całości na podstawie testamentu córka A. Ż..